

Warszawa, dnia 29 marca 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 1587/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSR (del.) Izabela Kościarz - Depta

protokolant: p.o. protokolant sądowy Zuzanna Poźniak

przy udziale prokuratora Agaty Stawiarz

po rozpoznaniu dnia 29 marca 2019 r.

sprawy M. Ś., syna R. i T., ur. (...)
w W.

oskarżonego o czyn z art. 284 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie

z dnia 25 września 2018 r. sygn. akt IV K 1020/14

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie.

Sygn. akt VI Ka 1587/18

UZASADNIENIE

M. Ś. został oskarżony o to, że w okresie od dnia 1 maja 2013r. do 9 września 2013r. w W. przy ul. (...), dokonał przywłaszczenia powierzonych mu 23 sztuk przęseł wykonanych z kątownika stalowego, wypełnionych siatką stalową o łącznej wartości 12.000 PLN, działając na szkodę A. M. tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie IV Wydział Karny wyrokiem z dnia 25 września 2018 roku (sygn. akt IV K 1020/14) uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. Sąd uznał, że koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony na niekorzyść oskarżonego przez Prokuraturę Rejonową Warszawa Praga – Południe w Warszawie (k. 553-557).

W apelacji Prokurator podniósł zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia i mającego wpływ na jego treść, polegający na niewłaściwym uznaniu, iż M. Ś. nie popełnił zarzucanego mu czynu z uwagi na fakt, iż oskarżonemu nie można przypisać zamiaru przywłaszczenia oraz ze względu na istniejące wątpliwości co do wskazywanej przez oskarżyciela publicznego wartości przęseł w dacie czynu, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, przeprowadzona zgodnie z regułami określonymi w art. 7 kpk i art. 424 kpk prowadzi do wniosku, iż M. Ś. wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu, zaś wartość przywłaszczonego mienia została ustalona;

2. obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., art. 396a § 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie dążenia do wyjaśnienia istotnych dla meritum sprawy okoliczności faktycznych, a w szczególności czynienia ustaleń faktycznych w sposób dowolny na podstawie wyselekcjonowanego materiału, nie zaś wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, bez odwołania się do podstawy dowodowej, niezgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania.

W konsekwencji Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora zasługiwała na uwzględnienie, w związku z powyższym Sąd Odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W świetle przedstawionych przez skarżącego zarzutów dokonana przez Sąd I Instancji ocena dowodów, ustalony w oparciu o nie stan faktyczny i wysnute na tej podstawie wnioski budzą wątpliwości Sądu Odwoławczego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego nie zawiera wszystkich elementów o których mowa w art. 424 k.p.k., jest wewnętrznie sprzeczne, lakoniczne, nieprecyzyjne, w szczególności biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie liczny materiał dowodowy. Ocena materiału dowodowego poczyniona przez Sąd I instancji i zaprezentowana w pisemnym uzasadnieniu w przeważającej części nie spełnia wymogów określonych w art. 7 k.p.k. i wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów.

Słuszny jest zarzut prokuratora odnoszący się do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, iż M. Ś. nie popełnił zarzucanego mu czynu z uwagi na fakt, iż oskarżonemu nie można przypisać zamiaru przywłaszczenia oraz ze względu na istniejące wątpliwości, co do wskazywanej przez oskarżyciela publicznej wartości przeseł.

Art. 284 § 2 k.k. stanowi, że kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Jest to kwalifikowany typ przywłaszczenia nazwany sprzeniewierzeniem. Polega ono na przywłaszczeniu rzeczy powierzonej sprawcy. Powierzenie jest to przekazanie władztwa nad rzeczą z zastrzeżeniem obowiązku jej późniejszego zwrotu. Powierzenie może nastąpić z prawem do używania lub użytkowania rzeczy bądź bez tego prawa. (tak Mozgawa Marek (red.), Kodeks karny. Komentarz). Powierzyć rzecz ruchomą innej osobie oznacza przekazać ją innej osobie w zaufaniu, a więc przenieść posiadanie. Nie ma znaczenia podstawa prawna przeniesienia posiadania. Może to być oddanie na przechowanie, do naprawy, a także do używania. Sprawcą tego przestępstwa może być tylko ten, komu powierzono rzecz ruchomą. Przestępstwo przywłaszczenia jest przestępstwem umyślnym. Charakteryzuje je zamiar bezpośredni o szczególnym zabarwieniu, którego treścią jest cel przywłaszczenia. Cel przywłaszczenia oznacza dążenie do definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej określonej rzeczy ruchomej lub prawa (por. wyrok SN z 27.07.2016r., V KK 7/16, LEX nr 2080109). W judykaturze podkreśla się, że do istoty tego zamiaru nie należy dążenie do osiągnięcia korzyści majątkowej czy też powiększenia swego majątku, wszak sprawca może na przykład zniszczyć rzecz ruchomą, przez co jego majątek nie ulegnie powiększeniu (wyrok SA w Warszawie z 13.08.2014 r., II AKa 213/14, LEX nr 1504518). O zamiarze przywłaszczenia może świadczyć zaprzeczanie wobec właściciela, że rzecz ruchomą posiada, zapewnianie go o zgubieniu rzeczy, o tym, że ktoś ją ukradł, a więc wywoływanie u właściciela mylnego wyobrażenia, że sprawca rzeczy ruchomej już nie posiada (wyrok SA w Szczecinie z 12.06.2014r., II AKa 101/14, LEX nr 1506290). (tak Konarska-Wrzosek Violetta (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. II).

Sąd Rejonowy uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, uznając w lakonicznym stwierdzeniu, że nie można przypisać mu zamiaru włączenia rzeczy do swojego majątku. W dalszej części uzasadnienia brak jest natomiast rozważań w zakresie oceny całokształtu materiału dowodowego, w szczególności wersji przedstawionej przez oskarżonego i pokrzywdzonego w odniesieniu do jednoznacznego w swej wymowie przepisu art. 284 § 2 k.k. Jednocześnie czyniąc ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy stwierdza, że oskarżony M. Ś. pożyczył od pokrzywdzonego

A. M. łącznie 23 sztuki przeseł. W toku postępowania sądowego strony postępowania przedstawiały odmienną wersję wydarzeń, przy czym wersja oskarżonego ulegała modyfikacjom wraz z upływem toczącego się postępowania. W uzasadnieniu orzeczenia brak jest natomiast jednoznacznego wyjaśnienia, w której części Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, a w której nie. Strony są natomiast zgodne, że pogorszenie stosunków sąsiedzkich nastąpiło na tle sporu o podjazd i ogrodzenia. Natomiast ta kwestia w ocenie Sądu Okręgowego pozostaje bez wpływu na ocenę czy oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Istotne z punktu widzenia odpowiedzialności za dopuszczenie się przestępstwa przywłaszczenia jest to, czy osoba otrzymała rzecz i w jakim celu, a następnie czy ją zwróciła, zgodnie z wolą dającego oraz czy były takie ustalenia, że rzecz (bądź rzeczy) mają zostać zwrócone.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych w zakresie własności przeseł stwierdzając, że pokrzywdzony pożyczył oskarżonemu przeseła przyjmuje tym samym wersję wydarzeń przedstawianą przez pokrzywdzonego, że przeseła były jednak jego własnością i zostały na pewien czas, w określonym celu powierzone oskarżonemu. W takim przypadku bez znaczenia jest, co następnie zrobił oskarżony z przedmiotem sporu. Skoro Sąd przyjmuje, że zostały wypożyczone, to powinny zostać oddane, a na ich zwrot nie wskazuje materiał dowodowy. Osoba, która otrzymała rzecz, bez względu na podstawę tego powierzenia, nie staje się jej właścicielem i nie może postępować z rzeczą tak jak on, a w przypadku rozporządzenia rzeczą w sposób sprzeczny z wolą właściciela i wyzbyciem się jej, naraża się na poniesienie odpowiedzialności z art. 284 § 2 k.k. Mając na uwadze powyższe brak jest konsekwencji i logiki w czynieniu ustaleń faktycznych przez Sąd Rejonowy.

Analiza zeznań składanych przez pokrzywdzonego A. M. w toku postępowania przygotowawczego i sądowego prowadzi do wniosku, że są one od początku konsekwentne, logiczne, opisywał on jak wyglądały relacje sąsiedzie oraz w jaki sposób i jakich okolicznościach doszło do przekazania przeseł.

Natomiast oskarżony pierwotnie wskazuje, że przedmiotowe przeseła były własnością jego żony i córki, następnie wskazuje, że obiecał, że 5-6 przeseł przekaże pokrzywdzonemu, ale nie dotrzymał obietnicy, wobec jego niegodziwości i przekazał przeseła na złom za które otrzymano wartości 180 złotych. W toku rozprawy głównej wyjaśnił natomiast, że całość przeseł była warta 180 złotych.

Należy również wskazać, iż sytuacja majątkowa oskarżonego, przy takich ustaleniach faktycznych, jakich dokonał Sąd Rejonowy pozostaje bez wpływu na jego odpowiedzialność karną. Zachowanie oskarżonego ocenia się w kontekście całokształtu materiału dowodowego i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k., a nie w kontekście jego sytuacji finansowej. Dopiero w sytuacji uznania winy, ta kwestia może mieć wpływ na wymiar kary. Natomiast w przypadku uniewinnienia całokształt prawidłowo ocenionego materiału dowodowego musi wskazywać, że nie można oskarżonemu przypisać winy. Natomiast w przedmiotowej sprawie praktycznie nie doszło do oceny materiału dowodowego, a tylko do wybiórczego przywołania poszczególnych twierdzeń, które pozostają w całkowitej sprzeczności z dokonanymi ustaleniami faktycznymi oraz są sprzeczne z zasadami logiki.

W związku z tym rację ma skarżący, iż doszło w przedmiotowej sprawie do obrazy przepisów prawa procesowego poprzez zaniechanie dążenia do wyjaśnienia istotnych dla meritum sprawy okoliczności faktycznych, a w szczególności czynienia ustaleń faktycznych w sposób dowolny na podstawie wyselekcjonowanego materiału dowodowego, nie zaś wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, niezgodnie ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania.

Oskarżony wskazywał, że przeseła stanowiły własność jego żony i córki. Sąd Rejonowy stwierdza, że daje wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, ale w żaden sposób nie odnosi się do tej wersji, a w konsekwencji przyjmuje, iż przeseła zostały pożyczone oskarżonemu przez pokrzywdzonego. Również Sąd pomija zeznania świadka R. R. (2), które to zeznania mają bardzo duże znaczenie w niniejszej sprawie. Świadek jako funkcjonariusz policji uczestniczył w interwencji prowadzonej na terenie budowy, rozmawiał z pracownikami i opisywał jakich ustaleń dokonał na miejscu. Pomija także fakt, iż R. R. (2) interwencję prowadził z drugim funkcjonariuszem R. P..

Rację ma również skarżący, iż w przedmiotowej sprawie przesłanką uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu nie może być okoliczność, że istnieje wątpliwość, co do wartości przeseł. W pierwszej kolejności

należy wskazać, iż Sąd I instancji powołał biegłego z zakresu wyceny ruchomości, który zawarł w swojej opinii stosowne wnioski. Jeżeli opinia ta w ocenie Sądu była niepełna, zawierała sprzeczności, bądź była nieprecyzyjna, Sąd powinien rozważyć dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej bądź innej opinii, jeśli tę uznałby za niewystarczającą. Przywłaszczenie jest tzw. czynem przepołowionym, który z uwagi na wartości wyrządzonej szkody kwalifikowany jest bądź jako przestępstwo bądź wykroczenie. Sam fakt przyjęcia innej wartości przeszła niż ta określona w zarzutach aktu oskarżenia nie świadczy o braku winy po stronie oskarżonego. Należy również podkreślić, iż sam oskarżony w toku rozprawy głównej wskazywał, że przeszła były o wartości 180 złotych, więc nawet hipotetycznie, jeżeli przyjąć taką wartość przeszła, to jest to wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. Inną kwestią jest natomiast określenie, czy wtedy czyn uległby przedawnieniu, czy z całokształtu materiału dowodowego nie wynika, aby oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Kwestia wartości przeszła powinna zostać również wyjaśniona przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd.

Z powyższych okoliczności wynika, iż Sąd Rejonowy powinien przeprowadzić wnikliwą analizę zgromadzonych w sprawie dowodów pod kątem oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, zeznań pokrzywdzonego i pozostałych świadków w kontekście całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd dokona ponownej kompleksowej oceny wszystkich dowodów ujawnionych w toku rozprawy, tak aby odpowiadała ona wymogom określonym w art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., jak również uwzględni wszystkie okoliczności zarówno korzystne, jak i niekorzystne dla oskarżonego. W tym celu przeprowadzi postępowanie dowodowe, w szczególności rozważy ponowne przesłuchanie świadków, w tym pokrzywdzonego, na okoliczność sytuacji prawnej nieruchomości, kwestii związanych z przekazaniem przeszła oraz podda wnikliwej analizie wersje przedstawione przez strony sporu. Sąd rozważy również przesłuchanie świadka R. P. i odniesie się do zeznań świadka R. R. (2). Następnie Sąd ustali wartość przeszła i odniesie się do znajdującej się w sprawie opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości. W przypadku uznania, że opinia ta nie pozwala na określenie ich wartości, rozważy dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej. Następnie Sąd Rejonowy dokona pełnej i kompleksowej oceny zeznań pokrzywdzonego i wyjaśnień oskarżonego w kontekście całokształtu materiału dowodowego, wskazując która wersja zdarzeń jest wiarygodna i dlaczego. W przypadku przypisania winy oskarżonemu Sąd powinien przedstawić, jakie dowody świadczą o popełnieniu przez niego czynu zabronionego i logiczny ciąg rozumowania uzasadniający przyjętą kwalifikację prawną.

Kontrola instancyjna doprowadziła Sąd Odwoławczy do wniosku, iż Sąd I instancji nie sprostął wymogom wynikającym z treści art. 7 k.p.k. i przekraczając granice swobodnej oceny dowodów przyjął wersję wydarzeń korzystną dla oskarżonego z pominięciem dowodów przeciwnych. Sąd Rejonowy nie przeprowadził wnikliwej oceny wszystkich dostępnych dowodów w sprawie, a zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy jest niepełna i pobieżna. Z tych względów zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, a w związku z tym Sąd Okręgowy uchylił go i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.